

dr hab. Artur Rejter, prof. UŚ  
Instytut Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Katowice, 17.01.2017 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Martyny Gibkiej**

**pt. *Funkcje nazw własnych bohaterów w strukturze powieści. Ujęcie teoretyczne i jego praktyczne zastosowanie (The functions of characters' proper names in a novel. A theoretical approach and its application)***

**przygotowanej pod kierunkiem dra hab. prof. UWM Mariusza Rutkowskiego,  
Gdańsk 2016**

**Uwagi ogólne**

Przedstawiona do oceny rozprawa mieści się w obszarze onomastyki literackiej, przeżywającej w ostatnich latach swoisty renesans zainteresowań ze strony badaczy. Zmiany w zakresie stosowanych narzędzi i metod zdecydowanie pozytywnie wpływają na rozwój tej subdyscypliny onomastyki, a są — co należy z całą mocą podkreślić — efektem przeobrażeń na gruncie lingwistyki w ogóle. Jednym z najwyraźniejszych wyznaczników współczesnego językoznawstwa jest jego tekstocentryzm, który objawia się między innymi w zmianie myślenia o takich pojęciach i kategoriach, jak: styl, tekst, gatunek czy dyskurs. Profilowanie badań zmierzające w kierunku uprzywilejowania kontekstów komunikacji sprzyja twórczym przetworzeniom sposobów jej opisu, walo-ryzuje ponadto aspekt funkcjonalny badanych fenomenów. W tym nurcie z pewnością mieści się dysertacja mgr Martyny Gibkiej. W pracy podjęto próbę nowego spojrzenia na funkcje nazw własnych w tekście literackim, a uczyniono to zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym wymiarze zastosowania zaproponowanej koncepcji. Materiał empiryczny stanowią trzy wybrane powieści współczesne: *Waterland* Grahama Swifta, *The Amazing Maurice and his Educated Rodens* Terry'ego Pratchetta oraz *The Silkworm* Roberta Galbraitha reprezentujące różne formy gatunkowe oraz odmien-

ne strategie konstruowania światów fikcyjnych. Wybór korpusu tekstowego oceniam jako trafny i wystarczający pod względem ilościowym.

### **Kompozycja pracy**

Rozprawa została skomponowana poprawnie, składa się z trzech rozdziałów zasadniczych, wstępu, zakończenia oraz wykazu wykorzystanej literatury. Całość dopełnia indeks omówionych w pracy nazw własnych postaci literackich. Zwraca uwagę przejrzystość, precyzja i konsekwencja w komponowaniu wywodu. Każdy rozdział podporządkowany został przemyślanej koncepcji jego struktury, co szczególnie widoczne jest w wypadku rozdziałów II i III, których budowa charakteryzuje się paralelnością oddającą zamysł autorki przedstawienia koncepcji teoretycznej (rozdział II) oraz jej empirycznej weryfikacji (rozdział III). Całość dysertacji zamyka obszerne zakończenie (*Closing remarks*, s. 127-132), które można było pomyśleć jako nieco skromniejsze objętościowo, a część z zamieszczonych tam treści umieścić w innych partiach pracy (np. dorobek onomastyki literackiej oraz rozważania na temat funkcji nazw własnych w dziele literackim lepiej było zawrzeć we Wstępie i rozdziale I). Ogniwa podsumowujące zawierają raczej podsumowanie przeprowadzonych badań oraz ewentualnie perspektywy dalszych prac nad problematyką poruszoną w monografii, informacje o charakterze rozpoznawczym i wprowadzającym powinny znaleźć się raczej w partiach początkowych.

### **Metodologiczne i teoretyczne aspekty rozprawy**

Autorka w pierwszym rozdziale pracy zatytułowanym *The state of research on functions of proper names in literature* dokonuje przeglądu najważniejszych jej zdaniem prac podejmujących zagadnienie funkcji nazw własnych w tekście literackim. Przegląd ów, co należy szczególnie zaakcentować, nie ma jedynie charakteru odtwórczej prezentacji poglądów różnych badaczy, a koncentruje się właściwie na problematyce ważnych dla dysertacji wątków oraz polemice z niektórymi, często ugruntowanymi w onomastyce literackiej, propozycjami ustaleń badawczych, terminologicznych i innych. Polemika dotyczy również prac w założeniu rewolucyjnych, podających w wątpliwość dotychczasowy dorobek onomastyki literackiej. Tak jest w wypadku kontrowersyjnej monografii Marzenny Cyzman, którą doktorantka szczegółowo analizuje, wykazując sprzeczności w wywodzie autorki. Takie podejście do stanu badań trzeba uznać za wyraz dojrzałej postawy badawczej oraz twórczego i indywidualnego stosunku

do pracy naukowej. Co ważne, autorka odwołuje się nie tylko do opracowań autorytetów onomastycznoliterackich (np. A. Wilkonja, Cz. Kosyla, I. Sarnowskiej-Giefing, A. Siwca, Ł.M. Szewczyk, I. Domaciuk-Czarny), ale sięga również do prac mniej znanych autorów, wydobywając nierzadko niezwykle odkrywcze aspekty ich propozycji. Miejscami zwraca uwagę zbyt szczegółowe omawianie poszczególnych pozycji bibliograficznych, które — omówione już w innych monografiach (np. M. Graf) i dobrze znane onomastom — można było jedynie przywołać sygmalnie. Niepotrzebne wydaje się też szczegółowe opisywanie założeń i koncepcji zawartych w najstarszych pracach dotyczących problematyki nazw własnych w literaturze, opartych na niepewnym jeszcze gruncie teoretycznym lub pisanych często z perspektywy stylistyki literaturoznawczej (rozprawy S. Reczka, K. Górskiego, M. Piszczkowskiego) oraz gruntownie już zweryfikowanych przez badaczy onomastów. Rozdział uzupełnia wywód poświęcony badaniom onomastycznoliterackim na gruncie anglojęzycznym, w którym Martyna Gibka krótko omawia prace z tego zakresu, konkludując, że wątki ważne dla jej rozprawy są tam słabo reprezentowane i nie wnoszą istotnych ustaleń dla koncepcji pomieszczonej w dysertacji.

Teoretyczny wymiar ocenianej pracy został zaprezentowany w rozdziale drugim (*The functions of characters' proper names in a novel — a theory*), w którym autorka zaproponowała i omówiła swoją koncepcję funkcji nazw własnych w tekście artystycznym. Podstawą przyjętego ujęcia jest wyodrębnienie dwóch aktów: nazewniczego oraz użycia nazwy w dziele, dla których wydzielono odpowiednio dwie funkcje *propriów*: stałe oraz chwilowe. Pewne wątpliwości budzi zaproponowany, nieostry i nie w pełni oddający ideę autorki, termin „funkcje chwilowe”. Może lepiej byłoby zdecydować się na określenie antonimiczne wobec „funkcji stałych”, czyli „funkcje zmienne”. Nie zaburzyłoby to wyводу, a wprowadziłoby dodatkowy element spajający go. W dalszych ogniwach tej części pracy zostały omówione teoretyczne aspekty i konteksty funkcji stałych i chwilowych. Martyna Gibka skupiła się na wielorakich relacjach nazwy do elementów ją współkonstytuujących, co znalazło dodatkowe odzwierciedlenie w zamieszczonych w pracy schematach graficznych oraz tabelach. Uwikłanie onimu w rozmaite konteksty (np. relacje: onim — denotat, onim — twórca nazwy, onim — onim itd.) stało się podstawą weryfikacji funkcji nazw własnych tradycyjnie wyróżnianych przez badaczy. Badania doktorantki wykazały, że niektóre ze znanych funkcji powtarzają się, pojawiają się bowiem w wypadku kilku relacji. Dodatkowym kryterium są wyodrębnione sytuacje jednego bądź więcej światów fikcyjnych występujących w powieści.

Takie wyróżnienie uzmysławia, że wprawdzie repertuar funkcji sekundarnych powtarza się w wypadku tej samej relacji niezależnie od liczby światów fikcyjnych, jednak, gdy mowa o dwóch takich światach dzieła, dochodzą nowe relacje onimu, które ewokują kolejne kombinacje wtórnych funkcji propriów. W zaproponowanej koncepcji Martyna Gibka skupiła się także na problematyce uwikłań intertekstualnych nazw własnych (podrozdziały 2.5 i 2.6), co dopełnia jej propozycję i uzmysławia zanurzenie każdego dzieła literackiego w tradycji, także nazewniczej, a ponadto wpływa na układ funkcji nazw własnych w dziele artystycznym.

Przedstawiona w rozprawie koncepcja teoretyczna jest z pewnością interesującą propozycją opisu onimów w strukturze tekstu literackiego. Odwołuje się do podstawowych wymiarów nazwy własnej i tekstu. W aspekcie ogólnym *nomen proprium* warunkowane jest przez kluczowy dla tej sfery języka akt nominacji, w szczegółowym, konkretnym zaś — przez pragmatyczny akt użycia (aktualizacji) nazwy w tekście właśnie. Ma to szczególne znaczenie w przypadku dyskursu artystycznego. Tę specyfikę nazwy własnej udało się autorce uchwycić i, co szczególnie cenne, udowodnić, że to aspekt pragmatyczny indywidualizuje tekstowo onimy, nadaje im nierzadko różne sensy, nie zrywając jednocześnie z podstawą nominacyjną danej jednostki leksykalnej. Ten aspekt rozprawy sytuuje ją pośród opracowań nowoczesnych, wielowątkowych, uwzględniających rozmaite konteksty postawionego problemu.

### **Empiryczny wymiar dysertacji**

Rozdział III pracy (*The analyses of three chosen novels — an application of the proposed theory*) zawiera rozważania zmierzające do zweryfikowania założeń teoretycznych wyłożonych w ogniwie poprzednim, jest zatem naturalnym przedłużeniem rozdziału II. Postępowanie analityczne polega na omówieniu funkcji onimów kolejno w trzech wybranych przez autorkę powieściach. Korzystne byłoby na początku każdego z podrozdziałów szerzej scharakteryzować poszczególne utwory literackie ze względu na przynależność gatunkową, typ narracji, odmiany świata przedstawionego itp. Takie informacje wprawdzie pojawiają się, jednak moim zdaniem są zbyt zdawkowe. Można wszak wyobrazić sobie sytuację, kiedy czytelnik pracy nie zna analizowanych w niej utworów.

Tok rozumowania zaprezentowany w rozdziale empirycznym jest spójny, zmierza do wskazania specyfiki układu i typów nazw własnych pełniących określone funkcje w zależności od aktu motywującego. Autorka problematyzuje opisywane kwestie,

wskazuje na specyfikę funkcji oraz ich konfiguracje w zależności od różnych wyznaczników każdej z powieści. Ważny jest tu szczególnie rodzaj kreacji świata przedstawionego (liczba i typy świata fikcjonalnego) Udaje jej się w przekonujący sposób naświetlić różnice wynikające z dominującej roli funkcji propriów motywowanych daną relacją czy relacjami lub odwrotnie — danej nazwy (ewentualnie grupy nazw) dominującej w powieści, stanowiącej klucz do repertuaru funkcji. Wywód uzupełniają — podobnie jak w rozdziale poprzednim — diagramy oraz tabele ilustrujące różne typy relacji onimu do poszczególnych jego kontekstów. Komentarz analityczny, jak zwykle w tego typu opracowaniach, poparty jest cytatami z powieści ilustrującymi omawiany problem. Wydaje się jednak, że egzemplifikacji można było przywołać więcej. Ograniczenie przykładów tłumaczę faktem, iż doktorantce przyświecał cel jedynie tekstowej ilustracji koncepcji teoretycznej, niemniej większa ich liczba wzbogaciłaby wywód i uczyniłaby go bardziej wiarygodnym.

Uważam przedstawione analizy za dowodzące trafności zaproponowanego ujęcia teoretycznego, a także — przekonujące o słuszności wyboru korpusu tekstowego. Empiryczne ogniwo rozprawy uznaję ponadto zarówno za swoiste *pendant* do dalszych badań autorki, jak i zachętę dla innych onomastów zainteresowanych funkcjami nazw własnych w tekstach literackich, głównie prozatorskich, co zresztą autorka zaznacza na kartach swojego opracowania.

### **Podstawy bibliograficzne pracy**

Jak każda rozprawa naukowa, także dysertacja Martyny Gibkiej oparta została na literaturze przedmiotu. Wykorzystane i przywołane opracowania zasadniczo uważam za wystarczające tak dla przedstawienia stanu badań i polemiki z nim, jak i dla zaprezentowania autorskiego ujęcia problemu badawczego. Oczywiście można by wzbogacić bazę bibliograficzną o pewne pozycje, zwłaszcza te, które dotyczą nowszych ujęć onomastycznoliterackich, skoncentrowanych na tekstowej, gatunkowej i dyskursowej kontekstualizacji onimów w literaturze artystycznej. Myślę tu m.in. o pracach (monografiach i artykułach) B. Kiszki, A. Rejtera, E. Sławkowej, M. Graf (niektóre prace dwóch ostatnich badaczek znalazły się w dysertacji, ale pewne — równie ważne zostały pominięte). Byłoby to korzystne, zwłaszcza że autorka widzi w swej propozycji potencjał do badań nie tylko poszczególnych utworów czy twórczości pisarzy, ale także gatunków czy prądów literackich (s. 131). Sądzę także, że w większym stopniu można było wyko-

rzystać inspirujące myśli z przywołanej, niezwykle ważne także w kontekście problemów funkcji onimów, monografii Magdaleny Graf pt. *Literackie nie-nazywanie (...)*.

### **Aspekt formalny rozprawy**

Praca została przygotowana w języku angielskim. Jej forma nie odbiega od norm dyskursu naukowego, jest zwarta, bardzo skondensowana, co właściwe jest dla tekstów akademickich anglosaskiego kręgu kulturowego. Nieliczne drobne usterki (np. skłonność do powtarzania pewnych struktur składniowych, błędy literowe, usterki w numeracji rozdziałów w spisie treści) nie wpływają na ostateczną ocenę opracowania.

### **Konkluzja**

Rozprawę doktorską Martyny Gibkiej uważam za ważną i niezwykle inspirującą dla badań z zakresu onomastyki literackiej. Pozostaje wyrazić uznanie dla młodej autorki za odwagę zaprezentowania pierwszego takiego ujęcia na polskim gruncie onomastycznym oraz satysfakcję, że onomastyka literacka doczekała się kolejnej monografii poszerzającej jej myśl i dokonania, stawiającej tę subdziedzinę nazewnictwa wobec nowych wyzwań i problemów badawczych. Waga ustaleń teoretycznych oraz ich przekonująca empiryczna ilustracja skłania mnie do postawienia wniosku o druk rozprawy w formie monograficznej. Udostępnienie pracy szerszemu odbiorcy umożliwi wprowadzenie jej w obieg naukowy oraz pomoże wzbudzić dyskusję z propozycją autorki, z pewnością zaś powiększy publikacyjny dorobek onomastyki literackiej o pozycję ważną i nowatorską.

**Biorąc pod uwagę wartość dysertacji, jej znaczący wkład w rozwój onomastyki i językoznawstwa w ogóle, stwierdzam, że spełnia ona warunki stawiane pracom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie mgr Martyny Gibkiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

